

HAMAK

*Siadam w hamaku , on mnie kołysze
zamykam oczy , coś nagle słysze :
Świerszcz gra na skrzypcach, w puzon ktoś dmucha
i w takt muzyki brzęczy też mucha .
Dzięcioł w perkusje dziobem uderza
aż jemioluszką skrzydła najeża .
Słowiki w chórze pięknie śpiewają
a inne echem odpowiadają .
Pies się też włącza w koncert uroczy
otwieram oczy .
Przepiękny motyl jak baletnica
z gracją , na palcach , w dłoni spódnica .
W górę się wznosi i szybko pędzi
bo wykonuje taniec łabędzi .
Pszczołki , biedronki w ręce kłaskają
liście szeleszczą – też podziwiają .
Pająk napręży strunę aż strzela
tak już poznaję – to wiolonczela .
Różnie się wplatam w głosy ogrodu
słuchać ich będę dziś do zachodu .*